

Prof. dr hab. Andrzej Szwarc, em.

Wydział Historii Uniwersytetu Warszawskiego

Dom: Przybylskiego 1 m 11, 02-777 Warszawa

Tel. (22) 643 69 78; 665 286 478; e-mail: andrzej.szwarc@wp.pl

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Lucyny Majchrzak *Powiat błoński w latach II Rzeczypospolitej (1918-1939, t. I-II, s. 759 (378+381), Warszawa 2023*

Literatura naukowa poświęcona dziejom II Rzeczypospolitej jest bardzo obfita i z pozoru wydaje się wyczerpująca. Szczególnie wiele uwagi poświęcono dziejom politycznym; niezależnie od ich ogólniejszych zarysów szczegółowych monografii doczekały się stronnictwa i partie, organizacje społeczne oraz działacze – i to nie tylko ci z najwyższych szczebli. Nienajgorzej wygląda zakres opracowań dotyczących historii kultury, nauki, czy różnorodnych instytucji. Dzięki badaniom m. in. Janusza Żarnowskiego, Włodzimierza Mędrzeckiego i wielu innych niemało wiadomo o społeczeństwie Polski międzywojennej, chociaż nie wszystkie grupy społeczne zostały dokładnie rozpoznane. Narasta liczba pozycji dotyczących mniejszości narodowych, przede wszystkim żydowskiej i ukraińskiej. Trzy ostatnie dziesięciolecia przyniosły wzmożone zainteresowanie historią Kresów wschodnich i otworzyły w tej dziedzinie niespotykane wcześniej możliwości. Trochę gorzej przedstawia się kwestia historii gospodarczej, gdzie podstawowe znaczenie mają prace Zbigniewa Landaua i Jerzego Tomaszewskiego sprzed kilkadziesiątu już lat. Bardzo znaczny wysiłek pisarski poświęcono historii miejscowości i można odnieść wrażenie, że niemal każde miasto i miasteczko oraz niemała liczba osad wiejskich doczekały się jeśli nie opracowań monograficznych, to artykułów obejmujących szczegółową problematykę.

W tym pozytywnym obrazie można jednak dostrzec istotne luki, zwłaszcza na polu szeroko rozumianej historii regionalnej. Istnieją wyraźne dysproporcje w ujęciach najrozmaitszych zagadnień w skali całego kraju, poszczególnych prowincji oraz mniejszych regionów i subregionów. Nasza wiedza o lokalnej specyfice lub typowości, o „najbliższych ojczyznach” Polaków i przedstawicieli

innych narodowości zamieszkujących przed II wojną światową ziemie II Rzeczypospolitej nie jest jeszcze wystarczająca. Dlatego dobrze się stało, że mgr Lucyna Majchrzak podjęła się ambitnego, oryginalnego zadania badawczego, jakim było bardzo gruntowne przestudiowanie dziejów powiatu błońskiego w latach 1918-1939. Zaznaczmy już na wstępie, że zadanie to zostało wykonane z naddatkiem, w sposób świadczący o rozległych horyzontach autorki, bardzo dobrej znajomości warsztatu naukowego historyka, wielkiej pracowitości oraz umiejętności konstruowania narracji.

Doktorantka zdecydowała się na uprawianie historii integralnej, chciałoby się powiedzieć totalnej. Jej obraz powiatu błońskiego w międzywojennym dwudziestolecu jest naprawdę wszechstronny i wieloaspektowy. Rozprawa ma układ problemowy-chronologiczny z wyraźną przewagą pierwszej z tych kategorii. Rozdział pierwszy przedstawia podziały i władze administracyjne, strukturę społeczną, narodowościową i wyznaniową ludności oraz stosunki własnościowe. W drugim rozdziale czytelnik odnajdzie szczegółową charakterystykę życia politycznego ujętą w porządku chronologicznym, zwłaszcza w rytmie kolejnych wyborów powszechnych i samorządowych, których wyniki zostały dokładnie przedstawione i kompetentnie skomentowane. Tematem rozdziału trzeciego jest szeroko rozumiane bezpieczeństwo; skupiono tu uwagę przede wszystkim na jednostkach policji oraz straży pożarnej (warto przy okazji zaznaczyć, że kwestie te bywały powierzchownie traktowane przez wcześniejszych badaczy). Rozdział czwarty odnosi się do zagadnień gospodarczych (z naturalnym podziałem na przemysł, rolnictwo, handel i rzemiosło, transport i komunikację, wreszcie łączność). W rozdziale szóstym odnajdziemy problematykę ochrony zdrowia i sportu, w siódmym – zagadnienia życia religijnego i społeczno-kulturalnego mieszkańców. Autorka często prezentuje statystyczny obraz omawianych procesów i zjawisk (w pracy znalazło się ponad 120 tabel). Pamięta o najprostszym i najbardziej trafnym określeniu historii jako nauki o ludziach w czasie i eksponuje postacie twórców i animatorów – w skali powiatu – instytucji, stowarzyszeń, placówek oświatowych i religijnych. Efektem żmudnych poszukiwań są umieszczane w tabelach, przypisach lub aneksach swoiste „poczty” miejscowych proboszczów, dyrektorów szkół, radnych miejskich, właścicieli majątków ziemskich czy komendantów policji. Zwiększa to w moim przekonaniu walory dokumentacyjne i materiałowe recenzowanej rozprawy.

Tak wielostronne ujęcie wymagało nabycia przez Autorkę wielorakich kompetencji. Musiała opanować nie tylko fundamentalną wiedzę o gospodarce i społeczeństwie, życiu politycznym, oświacie i innych aspektach dziejów II Rzeczypospolitej, aby rozeznąć i zrozumieć ich przejawy w powiecie błońskim. Uznała także – co zasługuje na bardzo pozytywną ocenę – że omówienie – dla przykładu – cukrowni w Guzowie, zakładów włókienniczych w Żyrardowie, czy stowarzyszeń sportowych w skali powiatu wymaga znajomości odnośnych kontekstów, a zatem również sytuacji w skali całego kraju. Zarówno w bibliografii, jak i w samej narracji widać wyraźnie ślady rozległych lektur autorki oraz zdobytej przez nią wiedzy ogólnej, umiejętnie aplikowanej do konkretnych lokalnych sytuacji. Nie stroni też ona od wyjaśnień genetycznych, wykraczając niekiedy – ale tylko wówczas, gdy jest to naprawdę potrzebne – poza cezurę 1918 roku aby pokazać istotne antecedencje ważnych faktów lub wcześniejsze doświadczenia uczestniczących w nich osób. Doktorantka miała świadomość, że wybrany przez nią okres zaledwie 20 lat jest tylko niewielką częścią trwania tej ziemi i jej mieszkańców.

Przygotowując swoje dzieło o powiecie błońskim mgr Lucyna Majchrzak dokonała niezwykle rozległej kwerendy źródłowej. Sięgnęła do zbiorów akt przechowywanych w kilkunastu archiwach. W samym tylko Archiwum Akt Nowych oraz Archiwum Państwowym w Warszawie z jego oddziałami w Grodzisku Mazowieckim i Milanówku dotarła co najmniej do kilkudziesięciu zespołów. Z niektórych uwzględniła po kilkadziesiąt teczek! Udało się jej też wykorzystać materiały z kilku trudno dostępnych archiwów zakonnych i prywatnych. Stosunkowo najwięcej zaczerpnęła ze spuścizn aktowych władz administracyjnych i policyjnych, ale przeanalizowała także materiały wytworzone przez spółdzielnie, zakłady przemysłowe czy też instytucje oświatowe. Stosunkowo najmniej jest źródeł narracyjnych, ale niestety bardzo niewiele zachowało się niedrukowanych pamiętników, dzienników czy bloków korespondencji, które mogłyby być przydatne. Do pewnego stopnia uzupełnia to względna obfitość źródeł drukowanych. Są wśród nich zbiory ustaw, rozporządzeń i regulaminów, liczne sprawozdania poszczególnych instytucji, informatory, roczniki statystyczne i katalogi. Wydanych drukiem wspomnień i relacji jest około stu. Natomiast ponad tysiąc pozycji obejmuje dział bibliografii zatytułowany „publicystyka okresu międzywojennego”; osobno wymieniono niemal dwieście tytułów przejranej prasy, w tym liczne, przeważnie efemeryczne czasopisma lokalne (jak np. „Echo Podmiejskie”,

„Echo Grodziskie”, „Echo Żyrardowa”), do których dotychczas nikt lub co najwyżej mało kto sięgał. Odnosi się wrażenie, że Autorka nie opuściła żadnej notatki prasowej dotyczącej interesujących ją zagadnień. Aby zakończyć te powierzchowne skądinąd i wybiórcze wyliczenia podajmy jeszcze, że rozprawa mgr Lucyny Majchrzak jest udokumentowana aż 2184 starannie opracowanymi przypisami bibliograficznymi i rzeczowymi!

Zarówno Autorce, jak i oczywiście późniejszemu jej czytelnikowi groziło ugrzęźnięcie w swoistym gąszczu szczegółowych informacji. Zostały one jednak moim zdaniem bardzo starannie wyselekcjonowane, uporządkowane i opatrzone komentarzami. Choć rozprawa ma przede wszystkim ogromną wartość materiałową, każde z zagadnień szczegółowych starano się opatrzyć konkluzjami. Skądinąd sądy Autorki wydają się zawsze bezstronne i wyważone, nawet gdy dotyczą ożywionych w czasach II Rzeczypospolitej – także na terenie powiatu błońskiego – konfliktów politycznych oraz zagadnień narodowościowych. Nie oznacza to oczywiście unikania jasnych i jednoznacznych ocen w kwestiach oczywistych (jak afera żyrardowska czy zapalczana).

Należy też zwrócić uwagę na częste porównania z sąsiednimi powiatami województwa warszawskiego. Tam, gdzie było to możliwe, zestawiono informacje statystyczne odnoszące się do demografii, struktur społecznych itp. Przykładem może być np. tabela 72 na s 251, gdzie dokonano porównania plonów z hektara na omawianym terenie i w całej Polsce w 1936 r. Powiat błoński charakteryzowała wyraźna przewaga rolnictwa, które ze względu na bliskość stolicy miało stosunkowo nienajgorsze warunki rozwoju jako część jej żywieniowego zaplecza. Niewiele było tutaj dużych majątków ziemskich (jak Guzów Sobańskich czy Radziejowice Krasieńskich, które omówiono obszerniej), przeważnie dobrze zagospodarowanych lub nawet uprzemysłowionych. Autorka wyraźnie akcentuje z jednej strony typowość, z drugiej zaś elementy wyjątkowości omawianego regionu. Sporo miejsca poświęca wielkim zakładom żyrardowskim, szkole policyjnej, szkołom rolniczym, placówkom zakonnym promieniującym na okolicę oraz innym instytucjom, które w jakiś sposób ożywiały powiat błoński, umożliwiały zarobek jego mieszkańcom, sprzyjały procesom modernizacyjnym. Czynnikiem rozwoju stały się także osiedla przedstawicieli warszawskiej klasy średniej w Milanówku i Podkowie Leśnej, nawiązujące – co w omawianej pracy zostało bardzo dobrze pokazane – do popularnej w pierwszych dziesięcioleciach X wieku idei miasta-ogrodu.

Sprzyjały też one zróżnicowaniu profilu społecznego powiatu i wskazywały na nowe wzorce organizacji przestrzeni. Słusznie zatem poświęcono im trochę więcej miejsca.

Chociaż jak już wspomniano w rozprawie mgr Lucyny Majchrzak ujęcia problemowe przeważają nad chronologicznymi, nie oznacza to, by pominięto ważne dla ziemi błońskiej wydarzenia. Szczegółowe i bardzo interesujące są np. opisy odbudowy tej ziemi ze zniszczeń powstałych w latach I wojny światowej i tworzenia zrębów niepodległego państwa polskiego w pierwszych latach powojennych. Autorka wskazuje na wysiłek przedstawicieli wszystkich właściwie warstw i grup społecznych, którzy tworzyli instytucje samorządowe różnych szczebli, organizowali - w znacznej mierze oddolnie- służbę zdrowia, oświatę i opiekę społeczną. Duże wrażenie sprawia lektura fragmentów opisujących wysiłek na rzecz obronności kraju, szczególnie w okresie inwazji bolszewickiej latem 1920 roku. Można stwierdzić, że społeczność powiatu błońskiego zdała wówczas ważny egzamin.

Chociaż zasadniczym tematem rozprawy nie jest bezpośrednio życie codzienne mieszkańców powiatu błońskiego, czytelnik dowiadyuje się o nim bardzo wiele. Autorka pisze o sytuacji sanitarnej i służbie zdrowia, warunkach i możliwościach pracy, warunkach mieszkaniowych itd. Czytelnik otrzymuje niemało wiadomości o stanie rzemiosła, handlu i usług, które przecież w znacznym stopniu wyznaczają ramy owego życia codziennego. Istotne znaczenie miała też komunikacja, zarówno lokalne jak i ponadregionalna, ponieważ przez Grodzisk, Żyrardów, Mszczonów czy Błonie przebiegały i przebiegają szlaki kolejowe i drogi mające podstawowe znaczenie dla ówczesnego a także dzisiejszego państwa polskiego. Kwestie te potraktowała Autorka bardzo szczegółowo, ale nie zapomniała również o sprawach pomijanych zazwyczaj w pracach z zakresu historii gospodarczo-społecznej, jak np. budowa i funkcjonowanie sieci placówek pocztowych.

Wydaje się, że na podstawie ogromnej liczby informacji szczegółowych odnoszących się do stosunkowo niewielkiego obszaru można sformułować ostrożny wniosek, że pomimo wszelkich trudności, niepowodzeń i zaniedbań na prowincji w czasach II Rzeczypospolitej można mówić o systematycznym postępie w wielu dziedzinach życia. Autorka nie sformułowała jednak wprost takiego wniosku, być może uznając go za zbyt śmiały i nieuprawomocniony wobec niedostatecznych rozmiarów pola swojej badawczej obserwacji. Nie

ulega wątpliwości, że sprawa wymaga dalszych studiów, przede wszystkim porównawczych – ale niniejsza praca dostarczy im bardzo wiele cennego materiału.

Trzeba też podkreślić, że skrupulatność i wnikliwość badawcza Autorki budzi zaufanie w kwestii ścisłości podawanych przez nią informacji i zasadności wniosków. Potrafiła ona zdobywać się na spory wysiłek i czasochłonne lektury w imię wiarygodności i pewności rozważań, które dotyczyły czasami dosyć rzadkich i mało znanych tematów. Oto np. by lepiej zrozumieć i opisać nietypową formę działalności gospodarczej, jaką była produkcja jedwabiu w Milanówku, potrafiła sięgnąć do broszury zatytułowanej „Przyrządy i sprzęty do hodowli jedwabników” z 1932 r. (por. s. 230). Podobnie pisząc o wysiłkach na rzecz poprawy stanu zdrowia młodzieży szkolnej zaglądała do „Kursu instruktorów wychowania fizycznego”, a poruszając z kolei zagadnienie świetlic wiejskich – do artykułu zatytułowanego „Strona finansowa budowy domów ludowych”.

*

Z obowiązku recenzenta przejdźmy do uwag krytycznych i drobnych usterek wymagających poprawienia. Nie będzie ich wiele, zwłaszcza jeżeli uświadomić sobie rozległość poruszanej problematyki i rozmiary rozprawy. Omawiając drogi rozwoju dawnego powiatu błońskiego w skali sekularnej można było wyraźniej wskazać na podobieństwo losów niektórych tradycyjnych, historycznych ośrodków miejskich, sięgających swą metryką czasów średniowiecza a stopniowo tracących swą rangę i funkcje administracyjne na rzecz nowych osad będących beneficjentami procesów modernizacji i industrializacji. Los Błonia, które było stopniowo usuwane w cień przez prężniejsze w XIX i XX wieku Żyrardów i Grodzisk, znajduje analogie w wyrastaniu Łodzi ponad Łęczycę, Sieradz a nawet Piotrków, wysuwaniu się Białegostoku przed Grodno czy Sosnowca przed Będzin. W przypadku Błonia na rezultat trzeba było czekać stosunkowo długo, jako że utraciło one funkcję miasta powiatowego dopiero w 1947 roku.

Być może trochę więcej miejsca można było zarezerwować dla kwestii zaopatrzenia i wyżywienia. Są one widoczne - i słusznie - we fragmentach narracji dotyczących trudności w pierwszych latach powojennych, potem jednak jak gdyby umykają z pola widzenia. Oczywiście nie jest to zarzut o zasadniczym charakterze.

Migracje do miast i emigracja zagraniczna – skądinąd nie tak liczna jak przed 1914 rokiem, wyjąwszy ludność żydowską – zostały przez Autorkę zauważone i zaznaczone. Chciałoby się jednak czegoś dowiedzieć – oczywiście na wybranych przykładach – o dalszych losach i karierach wychodźców z powiatu błońskiego.

Ostatni podrozdział pracy („Stowarzyszenia społeczne i kulturalne”, s. 512-529) wydaje się trochę zanadto skrótowy, kronikarski i wypełniony informacjami statystycznymi, zwłaszcza w porównaniu z niektórymi innymi fragmentami. Szkoda, że właśnie tutaj zabrakło jak gdyby miejsca na charakterystykę osób społecznie aktywnych, na jakieś elementy ich portretu zbiorowego, a może i na personalny szczegół czy anegdotę. Rzecz inna, że po przekroczeniu pięćsetnej strony Autorka i jej Promotor mogli uznać, iż czas kończyć.

Strona formalna pracy nie budzi żadnych zastrzeżeń. Przypisy oraz opisy bibliograficzne zostały opracowane wzorowo. Osobiście trochę większy nacisk poświęciłbym na charakterystykę niektórych typów źródeł, których przegląd zamieszczono we Wstępie. Język i styl odpowiadają powszechnie przyjętym normom obowiązującym prace naukowe z zakresu humanistyki. Autorka potrafiła uniknąć powtórzeń, zbędnych dygresji czy dywagacji. Właściwa jest też kolejność i proporcje poszczególnych rozdziałów. Niewielkie poprawki można by wprowadzić do niektórych tabel statystycznych. Wiele z nich nie zawiera bowiem rubryki „Razem” i ogranicza się do liczb bezwzględnych, bez podania procentów - tak, jakby uznano, że czytelnik sam może je policzyć.

Kilkadziesiąt ilustracji przekazuje wizerunki osób, sceny zbiorowe i obiekty architektoniczne. W tekście umieszczono również facsimilia niektórych stron tytułowych regionalnych gazet i czasopism. Wszystkie zawarte w rozprawie ilustracje zostały dobrze dobrane i sprzyjają wprowadzeniu czytelnika w klimat epoki.

Uwagi szczegółowe. Błąd w pierwszym wierszu tabeli 13 na s. 51 – niemożliwe aby 23 majątki ziemskie o powierzchni od 50 do 100 hektarów miały łącznie aż 61529 ha; s. 57 w. 1. od d. i s. 58 w. 1. Jest: Towarzystwo Wiejskiego Kredytu, powinno być: Towarzystwo Miejskiego Kredytu. Można było wspomnieć na tym miejscu, że wspomniany jego dyrektor i właściciel majątku Chlewnia pod Grodziskiem Julian Wieniawski był bratem wielkiego

skrzypka i kompozytora Henryka; S. 59, w. 3 i 14. Jest: Sapiechów, powinno być: Sapiehów; S. 64, w. 7 od d. Nie jest rzeczą możliwą, aby Niemcy w 1921 r. stanowili 0,3% mieszkańców powiatu błońskiego, a w 1931 r. – aż 7,75%. Na s. 72, w. 4 od d. spotykamy jeszcze inny odsetek: 2,5%; S. 94, w. 11. Stwierdzono tu istnienie w powiecie błońskim w 1906 roku grupy Polskiej Organizacji Wojskowej. Chodzi zapewne o Organizację Bojową PPS.; S. 118, w. 2-3. Nie jest rzeczą możliwą, aby Chrześcijański Związek Jedności Narodowej uzyskał w wyborach do sejmu w 1922 r. w powiecie błońskim 74% głosów i aby było to „jedno z niższych notowań w całym rejonie podstołecznym” – jak czytamy w tekście; s. 220, przyp. 406, w. 1. Jest: S. Vincez, powinno być: S. Vincenz; s. 250, w. 4-5: „W Polsce międzywojennej rozparcelowano 2654 milionów ha gruntów”. Chodzi zapewne o 2 miliony 654 tysiące; s. 444, przyp. 276, w. 1. Jest: H. Młodziankowska, powinno być: H. Młodzianowska (toż w Bibliografii, s. 642); s. 463, w. 3 od d. Jest: Franciszek Fournelle, powinno być: Franciszek Tournelle; s. 485, przyp. 142, w. 5. Jest: 20120, powinno być: 2012; s. 609, w. 1 od d. Jest: Ajnenkiej, powinno być: Ajnenkiel; s. 614, w. 15. Jest: Celej-Wybieralska, powinno być: Czelej-Wybieralska; s. 643, w. 1 od d. Jest: Odziemnowski, powinno być: Odziemkowski; s. 652, w. 6. Jest: T. Schram, powinno być: T. Schramm.

*

Mgr Lucyna Majchrzak przedstawiła obszerną, starannie udokumentowaną rozprawę doktorską *Powiat błoński w latach II Rzeczypospolitej (1918-1939)*, która stanowi istotne osiągnięcie naukowe. Zgromadziła bardzo bogaty materiał źródłowy, który poddała umiejętnej krytyce. Nakreśliła nader szczegółowy, wyczerpujący i wszechstronny obraz historii wybranego przez siebie regionu. Zaprezentowała też wprawnie ujęte interpretacje i wnioski, które nie budzą żadnych zastrzeżeń. Jej praca jest także nienaganna pod względem formalnym. Autorka zdołała w sposób istotny powiększyć naszą wcześniejszą wiedzę na temat demografii, życia politycznego, gospodarczego, społecznego i kulturalnego polskiej prowincji w okresie międzywojennym. Równocześnie otworzyła drogę do dalszych badań, przede wszystkim o charakterze porównawczym. Jestem głęboko przekonany, że żaden przyszły historyk Mazowsza a szczególnie powiatu błońskiego w wieku XX nie będzie mógł pominąć jej ustaleń. Dlatego też stwierdzam, że recenzowana przeze mnie praca spełnia wszelkie wymogi stawiane rozprawom doktorskim, określone w

art. 187 Ustawy z dnia 3 lipca 2018 r. – Przepisy wprowadzające ustawę - Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. 2018 nr 1669) i ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce z dnia 20.07.2018 (Dz. U. 2018 nr 1668 z późniejszymi zmianami). Zwracam się zatem do Wysokiej Rady Dyscypliny Historia Akademii Finansów i Biznesu Vistula o dopuszczenie doktorantki do dalszych etapów przewodu.

Warszawa, 26 czerwca 2023
/Warszawa, 26 czerwca 2023/

Andrzej Szwarz
/Andrzej Szwarz/